

# GAZETA GDAŃSKA

Polski organ przemysłowy, handlowy i finansowy w Gdańsku.

Numer pojedynczy 300 mk. niem.

**Dla Gdańska:**

**PRZEDPŁATA** na miesiąc czerwiec: w ekspedycji 5000.— marek; w agencjach i filjach 5250.— marek; w Gdańsku i w Niemczech z odnośnieniem do domu przez pocztę 5000.— pod opaską 8000.— w innych krajach 10 000.— marek. **OGŁOSZENIA** w dziale inseratowym za nonparelowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 400 mk. niemieckich. Reklamy za tekstem za nonparelowy wiersz 1-lam. lub jego miejsce 1350 mk. niemieckich. Reklamy na pierwszej stronie za nonparelowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 2000 mk. niemieckich. Dla poszukujących posady 50% zniżki.

Telefon Redakcji i Administracji 737.

Konta czekowe:

P. K. O. Warszawa 170 028  
Gdańsk 1307

Konto bankowe w banku

Kwilecki Potocki & Cie., Gdańsk  
Hundegasse nr. 85

Bank Związku Spółek Zarobkowych  
Gdańsk, Holzmarkt 18.

Numer pojedynczy 500 mk. polskich.

**Dla Polski:**

**PRZEDPŁATA** na miesiąc czerwiec: w odn. przez listowego 8300 mk. pol. Pod opaską 11000 mk. pol. Ogłoszenia i abonentów przyjmuje: Administracja w Gdańsku, Stadtgebiet 12; księgarnia kol. „Ruch” w Gdańsku, Kassabischer Markt 21; w Poznaniu, w Krakowie i w Lwowie; biuro ogłoszeń „Anons” w Warszawie, ulica Wspólna; „Par” w Poznaniu i Bydgoszczy i wszystkie biura ogłoszeń w Polsce. **OGŁOSZENIA** za non. wiersz 1-lam. lub jego miejsce 800 mkp. Rekl. za tekstem nonp. wiersz 1-lam 2700.— mkp. Rekl. na 1-ej stronie za nonp. wiersz 1-lam. 4000.— mkp. przyjm. tylko na ćwierć strony.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Stadtgebiet 12.

Filja Administracji (przyjmowanie ogłoszeń i przedpłaty) księgarnia „Ruch” Kassabischer Markt 21.

Skrętka pocztowa w Gdańsku nr. 188.

## Nowy rząd i stronnictwa.

Warszawa, 31. V. (AW.) Jutro odbędzie się posiedzenie sejmu, na którym nowy gabinet zaprezentuje się izbie a premier Witos wygłosi ekspozycję. Według jednomyślniej opinii dzienników rządowych jak opozycyjnych nie ulega wątpliwości, że sejm udzieli nowemu rządowi wotum zaufania. Zresztą narodowa partja robotnicza, która zachowała dotąd stanowisko niewyraźne obecnie zdecydowała pozostawić swym członkom wolną rękę w głosowaniu, wobec czego większość tej frakcji opowie się prawdopodobnie za rządem Witos a mniejszość wstrzyma się od głosowania.

Warszawa, 31. V. (AW.) Radykalne stronnictwo ludowe Wyzwolenie i grupa posła Dąbskiego, która wystąpiła z partji Witos, połączyły się w związek klubów ludowych. Jak zapowiadają wybitni parlamentarzyści tego ugrupowania celem tego związku będzie konsolidacja ruchu ludowego, wspólne porozumienie w sprawach politycznych oraz wspólne wystąpienie. Wobec tego stanu rzeczy związek radykalnej partji chłopskiej stanowić będzie pod względem liczebnym drugie ugrupowanie w sejmie a partja Witos zjedzie z drugiego na trzecie miejsce. Nowo powstała grupa polityczna nie zadeklarowała oficjalnie swego programu, jednak z dotychczasowych wystąpień wynika, że celem jej będzie obrona interesów ludności mało- i bezrolnej podczas, gdy partja Witos pozostanie przedstawicielką interesów średnio zamożnego włościaństwa.

Warszawa, 30. V. (AW.) Wczoraj późnym wieczorem zakończył obrady klub NPR. z udziałem prezesa Wachowia-ka i Chądzyńskiego. Uchwalono następnie rezolucję: NPR. uzależni swój stosunek do rządu Witos od jego programu i działalności.

Według komentarzy dzienników rezolucja oznacza, że NPR. przez dłuższy czas zajmie stanowisko obserwacyjne jednakże w piątkowym głosowaniu nad programem, które przedstawi premier Witos, głosować będzie prawdopodobnie w kierunku poparcia rządu.

## Katastrofa waluty niemieckiej.

Berlin, 31. 5. (AW.) Na dzisiejszym rynku dewizowym w Berlinie katastrofalny spadek marki niemieckiej trwał w dalszym ciągu. W przeciwieństwie do wstrzemięźliwości jaka zaznaczyła się w ostatnich dniach, popyt na dewizy obce ogromnie się zwiększył, przyczem nie zauważano żadnej akcji ze strony Rzeszy. Ponieważ podaż była minimalna, kursy zwykływały w gwałtownych skokach. Brak materiałów tak wielki, że musiano dokonać repartycji wszystkich najważniejszych wyplat a mianowicie na Nowy-Jork do 25%, na Londyn, Paryż, Brukselę do 50%, na Holandję do 70%, Zofję i Pragę do 40%, na Jugosławję do 80%. Marka polska 120 i wyżej. Tak samo wyplata na Warszawę, marka estońska 220, rubel tolewski 272. Dolary w ciągu popołudnia przekroczyły 70 000 mk.

## Sir Drummond w Polsce.

Warszawa, 30. 5. (PAT.) Z powodu przybycia do Warszawy sekretarza generalnego Ligi Narodów, który na zaproszenie rządu polskiego ma w dn. 3 czerwca tu przyjechać, przedstawiciel PAT. zwrócił się do p. Neymanna, członka sekretariatu Ligi, bawiącego obecnie w Polsce, który udzielił mu nast. informacji co do osoby E. Drummonda:

Sir Eric Drummond, K. C. M. G. C. B., pierwszy generalny sekretarz Ligi Narodów, urodzony w roku 1876, po ukończeniu szkół średnich i wyższych w r. 1900 poświęcił się służbie politycznej. Od r. 1906 pracował w najbliższym otoczeniu podsekretarza stanu w min-stwie spr. zagr. W r. 1912 został powołany przez min. Ed. Greya na stanowisku Precise Writer, w r. 1915 został szefem departamentu w min-stwie Asquitha, na tem stanowisku pozostał przy ponownym objęciu stanowiska min. spr. zagr. przez Greya, a następnie przez Balfoura. W r. 1919 towarzyszył Balfourowi w specjalnej misji do St. Zjednoczonych i współpracował z nim przez cały czas trwania konferencji pokojowej w Paryżu. Na stanowisko 1-go generalnego sekretarza Ligi Narodów E. Drummond został powołany traktatem wersalskim i zadania, które miał do spełnienia, były nadzwyczaj trudne i odpowiedzialne. Na podstawie statutu o Lidze należało określić formy ogólne Ligi oraz skonstruować skomplikowany aparat. Wystarczy zaznaczyć, iż po 3-letniej egzystencji Ligi, była ona powołana do rozstrzygnięcia całego szeregu spraw politycznych, m. in. Gór. Śląska i sporu polsko-litewskiego. Liga za inicjatywę sekretariatu przygotowała cały szereg konferencji dla rozwiązania sprawy rozbrojenia, załatwiła znaczne ilości spraw w m. Gdańska, zagłębia Saary, opracowała mandaty dla mocarstw, które objęły protektorat nad kolonjami niemieckimi i na niektórych terytoriach tureckich, zajęła się energicznie sanacją stosunków gospodarczych w Austrii oraz sprawą higieny międzynarodowej, dążyła do zorganizowania współpracy naukowej, zajęła się pomocą dla emigrantów z Azji Mniejszej i Rosji, zajęła się zorganizowaniem, pornografią i handlem opium. Sir Eric Drummond powołał do międzynarodowego sekretariatu Ligi cały szereg kom-

petentnych ludzi niemal z całego świata. Sir Eric Drummondowi towarzyszy w podróży do Polski p. Mantoux, francuz, dyrektor sekcji dyplomatycznej sekretariatu Ligi Narodów. P. Mantoux kierował swego czasu w Lidze sprawą załatwienia sporu polsko-litewskiego.

## Działalność hakatystów na Śląsku i w Gdańsku.

**Agitacja pangermanistyczna celem odwrócenia uwagi Polski od Gdańska. — O zmianę stosunków w Gdańsku.**

Warszawa. Wysłannik paryskiego „Journala” p. Henryk Korab-Kucharski w liście z Polski donosi, że organizacje Grenzschutzu na G. Śląsku dążą do wywołania starcia z Polakami.

Niedawno temu członkowie Grenzschutzu z Opola zatrzymali 25 robotników polskich, którzy udali się po wynagrodzenie do niemieckiej części G. Śląska. Ze strony polskiej podjęto natychmiast krok do uwolnienia aresztowanych. Grenzschutz pozostał jednak nieustępliwy. Na granicy polsko-niemieckiej agitacja nacjonalistów niemieckich przybiera nieprawdopodobne rozmiary celem odwrócenia uwagi Polski od Gdańska.

To też sprawa gdańska powinna być jaknajprędzej załatwiona. Doniesienia niemieckie o zamierzonym przez Polskę napadzie na Gdańsk są kłamstwem. Polska użyje jedynie przysługujących jej prawów środków. Dopóki jednak ster rządów Gdańska spoczywa w rękach hakatystów nie może być mowy o zgodzie z Polską.

## Linja lotnicza Warszawa-Poznań.

Warszawa, 31. 5. AW. Ministerstwo kolei żelaznych w najbliższym czasie zamierza podpisać umowę z jednym z polskich towarzystw żeglugi powietrznej na uruchomienie linii Warszawa — Poznań. Od Poznania będzie linja międzynarodowa do granicy polsko niemieckiej a dalej przez Niemcy do Amsterdamu i Anglii.

## Podejrzana robota Niemców

Warszawa, 31. 5. AW. Dzisiejsze dzienniki podają, że władze policyjne rozwiązały filję Deutschtumsbundu w Tczewie i Chojnicach na Pomorzu. Przyczyną zwinienia jest antypaństwowa działalność tej organizacji.

## Po ustąpieniu Piłsudskiego.

Warszawa, 30. V. (AW.) Wczoraj szef sztabu Generalnego marszałek Piłsudski wręczył kierownikowi MS. Wojsk gen. Osieńskiemu prośbę o zwolnienie go z szefostwa sztabu i z przewodnictwa w ścisłej radzie wojennej zapowiadając jednocześnie zupełne usunięcie się z wojska. W rozmowie z Osieńskim Piłsudski zaznaczył, że postanowienie jego jest ostateczne nieodwołalne. Dotychczas nieukazało się urzędowe potwierdzenie tej wiadomości.

Warszawa, 31. V. (AW.) Przesilenie rządowe nie wywołało poza dymisją marszałka Piłsudskiego żadnych zmian na stanowiskach kierowniczych wojskowych. Minister spraw wojskowych Sosnkowski, który od 5 lat bez przerwy pełnił funkcje swe, oświadczył że wyjeżdża na kilkumiesięczny urlop, poczem znowu wstąpi do służby czynnej.

Warszawa, 31. V. (AW.) Dzienniki lewicowe wyrażają opinię kół zbliżonych do marszałka Piłsudskiego, tłumacząc powody jego dymisji stwierdzają, że stanowisko szefa sztabu i przewodniczącego ścisłej rady wojennej, które piastował marszałek Piłsudski, chociaż nie są polityczne, jednak nie pozostają poza obrębem polityki, a więc obecnie wobec dojścia do władzy stronnictw politycznych zwalczających marszałka Piłsudskiego, praca jego w rządzie byłaby niemożliwa. Poseł Stroński w „Rzeczpospolitej” twierdzi, że dymisji marszałka Piłsudskiego spodziewać się należało prędzej czy później, gdyż już w dekreście powołującym go na stanowisko szefa sztabu zaznaczone było, że pełnić ma swe funkcje czasowo.

## Foch o Gdańsku.

Warszawa. Paryski „Le Matin” podaje dosłowne brzmienie oświadczenia marszałka Focha o stosunkach polsko-gdańskich.

Dosłowne oświadczenie marsz. Focha w tej ostatniej sprawie brzmi, jak następuje:

„Tylko od Polski zależy rozwiązanie bez stosowania przemocy tych pewnych trudności, jakie się wyłoniły w Gdańsku, gdyż przecież port gdański opiera swój rozwój jedynie na kraju, który służy mu jako Hinterland”.

## Odpowiedź na szykany niemieckie.

Berlin, 30. V. Generalny konsul polski w Berlinie wydał zarządzenie, na podstawie którego obywatele niemieccy jadący do Polski muszą wypłacić milion marek. Jest to odpowiedzią na żądanie konsulatów niemieckich w Polsce takiej samej sumy od obywateli polskich, wyjeżdżających do Niemiec.

Rozporządzenie konsula polskiego zaznacza jednak, że obywatele niemieccy, którzy w określonym terminie się zgłoszą otrzymają powyższą sumę z powrotem.

Niemcy są oczywiście oburzeni. Twierdzą oni, że konsul polski żąda kaucji jedynie od osób podejrzanych o to, iż chcą się osiedlić w Niemczech. Niemieckie ministerstwo sprawiedliwości określiła zarządzenie polskiego konsula jako represję. W odpowiedzi na to rząd niemiecki będzie żądał od wszystkich obywateli polskich jadących do Niemiec kaucji w kwocie miliona marek.

|               | W Warszawie | W Gdańsku     |
|---------------|-------------|---------------|
| Dolar         | 55,000      | 72,250        |
| Marki (niem.) | 85,00       | (pol.) 126,50 |

# Radek-Sobelson decyduje.....

W Zagłębiu Ruhry buchają w dalszym ciągu płomienie komunistycznych rozruchów i zainscenizowany przez komunistów strejk zatacza coraz szersze kręgi. Nic dziwnego. Komunistyczne organizacje, komunistyczne gwardie czerwone, tak zwane sotnie proletariatu niemieckiego zachodzą do wszystkich warsztatów przemysłowych i niosą między robotników, którzy jeszcze pracy nie porzucili, rozpaloną żagiew krwawego teroru, zniewalając ich do uczestniczenia w uprawianych orzjach, kopiowanych dokładnie według wzorów moskiewsko-bolszewickich.

W Zagłębiu Ruhry powtarzają się te same sceny, które rozgrywały się w centrach przemysłu rosyjskiego i mimo energicznej postawy naprędcy zorganizowanej straży obywatelskiej, mimo heroicznych i bohaterkich czynów garstki ludzi, grupujących się przy boku straży ogniowej — zdołała dyktatura proletariatu ulicznego odnieść tu i tam poważne sukcesy i objąć wydartą z rąk przerażonych burmistrzów i komisarzy policyjnych władzę urzędowania. Motłoch i hałastrza wyrostków, którzy wczoraj jeszcze przeciągali tłumnie poprzez objęte ruchem rewolucyjnym miasta przemysłowe Zagłębia Ruhry z okrzykiem na ustach: Mordujcie burżujów, wytnijcie w pień kapitalistów, którzy splamili ręce swe krwią stojących w obronie mienia cudzego braci, którzy wreszcie dopuszczali się w dniach rozbestwionej pohulaneki zbrodni kradzieży i rabunku — stał się w kilku miejscowościach panem sytuacji i wydaje rozkazy, kuje nowe ustawy — grozi maltretuje, więzi i wysyła swe oddziały na krwawy bój z przybywającą na odsiecz policją.

Wobec wszystkich, rozgrywających się wypadków w Zagłębiu Ruhry, będących bezpośrednim następstwem uprawianego i podtrzymywanego przez rząd niemiecki uporu, okupacyjne władze francuskie zachowywały się zupełnie pasywnie, chcąc Niemcom wykazać na podstawie konkretnych wypadków, do czego doprowadzić może ich głupia, bezsensowna polityka, której głównym wyrazicielem i twórcą zarazem, jest obecny kanclerz Cuno. Teraz dopiero, gdy owoc teroru komunistycznego zaczyna dojrzywać i gdy zachodzi niebezpieczeństwo zatrucia reszty organizmu niemieckiego, zaczęły władze francuskie okazywać chęć przyjęcia z pomocą w walce przeciw komunistom i tem też tłumaczy się fakt, że w Gelsenkirchen, że w Essen, Wanne i Herne wojskowe władze francuskie zaczęły wydawać broniącym się przed napastnikami bolszewicko-komunistycznymi obywatelom obozów umiarkowanych i broń i amunicję. Dotychczas ograniczali się Francuzi na tej skromnej pomocy tylko, ale nie jest wykluczone, że wojsko okupacyjne wystąpi energiczniej, skoro tylko zajdzie tego potrzeba i skoro terror komunistyczny szkodzić będzie interesom francusko-belgijskim. Zlikwidowanie rozruchów komunistycznych może się stać wówczas dziełem kilku zaledwie godzin.

Ze interwencja francuska przy likwidacji powstania komunistycznego jest w zupełności możliwa a nawet i pewna — wskazuje na to narada, jaką francuski komendant wojskowy w Gelsenkirchen generał Laingelot odbył w środę z burmistrzem miasta w sprawie wytworzonej tam sytuacji. Generał powiedział burmistrzowi najwyraźniej, że wojska francuskie nie mo-

gą wprowadzić odgrywać roli policjantów w Zagłębiu Ruhry, ale w żadnym razie nie będą tolerowały nadal, aby po miastach rozgrywały się skandaliczne sceny rabunków, mordów i krwawych walk, prowadzonych przeciwko spokojnym obywatelom. O ile rozruchy w najbliższym czasie nie ustaną, będzie musiało wojsko francuskie je stłumić przemocą.

Co to stłumienie przemocą znaczy — zrozumieją święcący orgię rabunków i grabieży komuniści chyba jeszcze teraz, póki czas. W przeciwnym razie mogą rozegrać się tam sceny, które wzbudzić będą musiały postrach w całych Niemczech. Taka mała zabawka w komunizm — dlaczegożby nie?! Trochę okien potłuczonych, trochę ludzi poranionych, półsetki zabitych — to wszystko furda. — Chce się Niemcom bić między sobą, chce im się wzajemnie okradać i zabijać — ależ owszem, owszem! Ale w tej zabawie komunistycznej powinna być miara, zabawa ta nie powinna przeciągać się zbyt długo i nie powinna doprowadzać do zastojów w przemyśle i kopalniach, a właśnie od tego teraz już dochodzi. Czas największy, że okupacyjne władze francuskie zawołają wreszcie: Złe się bawicie! Dość zabawy! a czas ten większy, że jad komunizmu, toczący swą gangreną organizm niemiecki, przenosi się do tak czy tak oddawna już hołdującemu ideom bolszewickim Drezna, skąd przerzucić się może snadnie do innych miast niemieckich.

Nad całą tą destrukcyjną robotą czuwa wysłany z Moskwy do Berlina pan exradca Radek-Sobelson, dziś wielki dygnitarz, wielki pan i władca, który zasiadł na dobre w Berlinie, wydaje rozkazy, omawia plany i przygotowuje wielką akcję bolszewicko-komunistycznego zbratania. Sam fakt że taki obskurny żyd krakowski, ściągany przez władze austriackie za różne kryminalne przestępstwa, popełnione przed wojną i kryjący się po kątach kilku ławotwórczych studentów — Polaków, których okradał w dowód wdzięczności i którym zanieczyszczał mieszkanie swym splugawionem i brudnem cielskiem (mieszkał w Krakowie u p. Augustyńskiego, kolegi po fachu) — rozstrzyga dziś o losach całego 60-cio milionowego narodu, a rozstrzyga w ten sposób, że wiąże i splata nici między Moskwą a Berlinem, że zachęca do przeprowadzenia głoszonych w Bolszewii hasel, że pcha przemocą prawie do sprawowanej dłoni dotąd spokojnego robotnika niemieckiego nóż i pałkę, że woła doń: huzia na burżujów!

Rząd niemiecki, który w swem zaślepieniu, w swem uporczywym zacietrzewieniu oraz w swej nienawiści do Francji połączyć się gotów nawet z diabłem, byle tylko nie spełnić nałożonych nań zobowiązań, przypatruje się robocie Radka z podpadającym spokojem. Z myślą, która budziła w nim kilkanaście tygodni temu jeszcze odrazę i uczucie trwogi, przerażenia, — zaczyna rząd niemiecki stopniowo oswajać się i już, już zastanawiają się niemieccy meżowosie stanu, ażali będzie lepiej pójść z Rosją razem chociażby ku czelusciom zupełnej ruiny, kompletnego bankructwa i zniszczenia wszelkich wartości, — czy też próbować jeszcze nowego targu na podłożu przedstawionych co tylko planów agrarjuszów i przemysłowców niemieckich. W tej sprawie ma dziś jednak decydujący głos p. Radek-Sobelson.

zapłacenia kary, w przeciwnym razie zabierze ze sobą osobę do aresztu. Chcąc niechcąc płaci niewinnie uarany. Pokwitowania jednakowoż policjant nie udziela, odsyła po takowe do magistratu. Nie myśl jednakowoż, iż na ten sprawą załatwiona. Za kilka dni dostaje niewinnie oskarżony „Zawezwanie do odsiedzenia kary“ w przeciagu 8 dni lub zapłacenia powtórnie kary. Reklamować nie możesz, bo nie posiadasz mandatu karnego, który zabrał woźny a czas reklamacji już ubiegł. Wydział wymiaru kary ma — jak widoczne z podpisów — p. wiceprezydent Krobbski. Byłoby może nie od rzeczy, a i leżałoby to bardzo w interesie całego obywatelstwa, aby p. wiceprezydent Krobbski, nie będąc sam prawnikiem, poinformował się poprzednio u jakiej osoby światłej prawa o tych elementarnych rzeczach celem rzeczowego załatwienia spraw, boć dla samej reprezentacji mamy już p. prezydenta miasta.

Niedawno temu pojawiła się pogłoska o nowym dzienniku prawicowym w Grudziądzu. Pismo takie projektowane jest już od kilku tygodni w Grudziądzu jako tygodnik lub dwutygodnik. Redakcję ma objąć p. redaktor Dąbkowski, b. red. „Mieszczanina“ i „Przeglądu Tygodniowego“. Rzecz leży jednakowoż jeszcze w dalekiej przyszłości.

W początkach b. m. pobłogosławił ks. prob. Milewski związek małżeński pomiędzy Hanką z Potrowiczów a p. redaktorem Sobocińskim z Grudziądza. Ślub odbył się w Wołinie w pow. Stołpeckim nad granicą bolszewicką. Pan red. Sobociński objął redakcję „Głosu Wąbrzeskiego“ i przyspasabia się do egzaminu referendariuszowskiego, który składa na św. Michał w Warszawie.

Grudziądz nie próżnuje i przysposabia się do wielkiej wystawy przemysłowo-rolniczej na rok przyszły. Inicjatywa do niej wychodzi z Izby rzemieślniczej a w szczególności od jej prez. p. dyr. Grobelnego. W łonie izby rozważano projekt wystawy już od roku. Celem jej ma być w pierwszej linii podniesienie mniejszego i średniego rzemiosła pomorskiego. Grudziądzka Izba rzemieślnicza popierając mającą się odbyć w krótkim czasie wystawę w Brodnicy śledzi z wielkim zainteresowaniem wyniki teje, aby na zdobytych na niej doświadczeniach moc ugruntować wystawę grudziądzką. W ostatnim czasie popierali myśl tę bardzo senator mec. Szychowski, przewodniczący rady miejskiej, i prezydent Włodek. Przedstawiamy sprawę tę we właściwym oświetleniu ponieważ krążą pogłoski jakoby inicjatywa do tego wyszła od osób prywatnych.

Pan red. Dąbkowski z Grudziądza, który w ubiegłym sezonie zimowym zajął się imprezą artystyczną i sprowadził do Grudziądza tak wybitne siły artystyczne jak Kohlmana, Boguckiego i Czarlińskiego, objął z dn. 1-go maja r. b. kierownictwo „Dziennika Chojnickiego“.

Po nieudanych próbach ze strony p. wiceministra Poszwińskiego założenia „klubu obywatelskiego“ jak i „uniwersytetu ludowego“ podjął sam prezydent miasta p. Włodek myśl założenia nowego tow. pod nazwą „Towarzystwo przyjaciół miasta“. Nowe tow. ma mieć na celu, zwracanie uwagi na miasto Grudziądz przez odnośne artykuły jak i występowanie przeciw stosunki miejskie krytykującym artykułom prasy zamiejscowej. (sic!) Posiedzenie w tej sprawie miało się odbyć w środę 30 b. m. o godz. 18 w Ratuszu. Przedstawicielstwa prasy zamiejscowej nie odebrały zaproszenia ze strony p. prezydenta na wspomniane posiedzenie — co dotychczas było zwyczajem. Alk.

## Co słyszeć na Pomorzu?

— Zjazd Związku Cechów Fryzjerskich na Pomorzu w Grudziądzu dn. 27. maja 2 3r. Po nabożeństwie w kościele farnym i wspólnej kawie otwiera zjazd okręgowy w Hotelu pod Lwem o godz. 11.15 p. Makowski, przew. związku, witając przybyłych delegatów, gości w osobach p. dyr. Grobelnego, prezesa Izby Rzemieślniczej i p. Iwańskiego, red. „Gazety Fryzjerskiej“ z Poznania, życząc zjazdu jak najlepszego przebiegu. W skład prezydium zjazdu wybrano na marsz. p. Makowskiego, na sekretarza p. Bludę z Izby Rzemieślniczej. Stwierdzono prawdziwość plenipotencji 17 delegatów.

Pan red. Iwański wygłosił referat o ogólnem położeniu zawodu fryzjerskiego i o stosunkach w tym zawodzie panujących, przyjęty przez obecnych żywymi oklaskami. Po zdaniu sprawozdania zarządu z czynności ubiegłego roku, stwierdzeniu tegoż przez rewizorów przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: prezes Makowski—Grudziądz, wiceprezes Ebert—Toruń, sekr. Pinno—Grudziądz, zast. sekr. Szelczyński—Grudziądz, skarbnik Barczyński—Grudziądz, ławnicy Rydel—Chełmża, Paszek—Starogard, Szczepański—Tczew, Nowakowski i Sommerfeldt—Grudziądz. Staremu zarządowi udzielono absolutorjum.

Przy wnioskach poruszył p. Iwański konieczność ścisłej współpracy Związku z Izłą rzemieślniczą, której prezes Grobelny referuje o dotychczasowych wynikach, dość pomyślnych, wniosków stawionych do Rady Rzemieślniczej przy Min. przem. i handlu. Za inicjatywą p. dyr. Grobelnego uchwalono wysłać prace uczniowskie, wyroby z włosów, peruki, war-koczki itd., na wystawę rolniczo-przemysłową w Brodnicy. Polecono gorąco wszystkim majstrom abonowanie organu fachowego „Rzemieślnika“ dla ich uczeni. Na zjazdy fryzjerskie w Poznaniu i w Łodzi wybrano jako delegatów pp. Makowskiego, Eberta i Pinno. Po dłuższej dyskusji postanowiono przystąpić do Związku Centralnego w Poznaniu. W sprawie utworzenia kasy pogrzebowej i abonowanie gazety fachowej przemawiał jeszcze p. Iwański, poczem

p. Makowski zamknął posiedzenie zapraszając po południu na koncert a wieczorem na bal. Odśpiewano „Boże coś Polskę“. Po południu nagrodzono szereg uczniów i uczennic dyplomami za wzorowe prace terminatorskie.

Popołudniowy koncert w ogrodzie Złotego Lwa wypadł znakomicie przy bardzo licznych udziałach, a bal przeciągnął się aż do świtania. Alk.

— Spis b. Filomatów brodnickich. Staraniem Komitetu Lokalnego b. Filomatów brodnickich ukazał się w druku spis członków kółka, zawierający też historię, i około 200 życiorysów jego członków. Książeczkę nabyć można za nadesłaniem 10 000 mk. p. adr. gimn. Paweł Chmara. Brodnica, Kościuszki 7. Cześć czystego zysku przeznaczona na niezamożnych uczniów gmin.

— Toruń. (Otwarcie nowej placówki gospodarczej w Toruniu.) Celem polepszenia swego bytu materialnego oraz zorganizowania się na polu walki ekonomicznej, zorganizowaną została silna placówka gospodarcza pod nazwą: „Spółdzielnia Gospodarcza Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych w Toruniu“ S. z. z odp. udz.

W bardzo szybkim tempie przeprowadzono prace przygotowawcze, a zebranie konstituujące wszystkich urzędników m. Torunia odbyte w dniu 15 marca rb. dało prawne i ekonomiczne podwaliny pod gmach samopomocy, będącej dowodem zrozumienia idei kooperatystycznej, wspólnego zrzeszenia we wspólnej pracy.

Trzeba było zwalczyć wiele przeszkód, aby dojść do celu. Dziś sam fakt zapisania się około tysiąca członków oraz kilkudziesięciu milionów kapitału, złożonego z udziałów, świadczy wymownie, że „Spółdzielnia Gospodarcza“ zorganizowaną została na zdrowych podstawach i jest potrzebą obecnej chwili.

— Świecie. (Niebezpieczeństwo wściekliny.) Wścieklizna w ostatnim czasie szerzy się pośród psów w całej okolicy w zastraszający sposób. W tych dniach pokasany został w Startowicach pewien urzędnik gospodarczy, który po doraźnym zbadaniu lekarskiem udać się musiał na leczenie do Warszawy.

Bardzo znaczną ilość psów jako podejrzanych, że są zarazono wściekłą, trzeba było zabić, kilkanaście psów wartościowych podlega ścisłej obserwacji weterynarskiej.

Po powyższym wypadku ostatnio zaszedł jeszcze jeden; mianowicie pies napadł pewnego właściciela oberży Bratwina którego pokasał w nogę. Na krzyk pokaszanego wybiegł sąsiad i zastrzelił kundla. Po dokonanej próbie bakteriologicznej okazało się, że i to psisko było wściekłe. Pokaszanemu oczywiście polecono na tychmiasłowe udanie się do Warszawy na kurację.

— Chojnice. (Przyaresztowanie gwałciiciela swych nieletnich dzieci.) Policja czerska przychwyciła i przyaresztowała w kopcu, gdzie był się ukrywał, niejakiego Cherka z Gotelpia, którego odstawiła do tut. więzienia.

Cherk dopuszczał się przez czas dłuższy gwałtów na swych nieletnich córkach.

— Gniew. (Na piękny cel.) Popularna w mieście i powiecie, a tak czynna na naszej granicy Straż Celna pod dzielnym kierownictwem kom. Wiesego, urzędują wspólnie z miejscowym Towarzystwem Czerwonego Krzyża w niedzielę 3-go czerwca o 3-iej po południu na Strzelnicy zabawę ogrodową, na którą wybiera się cały Gniew i okolica. Dochód na Czerwony Krzyż. Gości czeka mnóstwo niespodzianek. Zapewniono sobie udział orkiestry wojskowej, oraz chórów. Do wygłoszenia okolicznościowej mowy zaproszono mieszkającego tu chwilowo poetę i powieściopisarza p. Kazimierza Kalinowskiego, którego z takim zajęciem słuchała tutejsza publiczność na obchodzie Trzeciego Maja. Wieczorem przedstawienie teatralne w sali p. Nowackiego.

— Chełmża. (Widoki dobrych zbiorów buraków.) Pod wpływem bardzo pomyślnej pogody rozwinęły się w tej okolicy buraki bardzo pomyślnie. Spodziewać się należy, że zbiór buraków będzie w tym roku bardzo obfity, i że tem samem tak hodowcy jak i cukrownia, największa w Europie, zrobią wymiśnity interes. Za zeszłoroczną cwikłę opłaca się obecnie czwar tą ratę, tak, że obecnie płacono ogółem 8000 marek.

— Czersk. (Robotników polskich terroryzują Niemcy i żydzi.) Ostatnio tutejszy Związek pracodawców, opanowany zupełnie przez żydów i Niemców, wygotował czarną listę robotników, na której znajduje się kilkadziesiąt nazwisk tych robotników, których fabrykanci czerscy zobowiązali się nie przyjmować do pracy. Godzi się zatem zwrócić uwagę miarodajnych czynników na tę wroga, antypolską robotę niemiecko-żydowskich fabrykantów.

— Kościerzyna. (Straszne spustoszenia wskutek uderzenia piorunu.) W Polaszkach uderzył piorun w posesję gospodarza Waltera Baaske i spalił mu dół, dwie stajnie z dwoma końmi, dwoma beczkami, siedmiu krowami i 30 owcami. Cóż z tego zniszczone zostały wszelkie gospod. cz. maszyny. Straty wyniosły około 35 milionów. W następnym dniu wieczorem o pół 8 godzinie uderzył piorun ponownie, ale tym razem u gospodarza Teodora Lehrke. Spaliła się stodoła. U jego sąsiada Zekmanna spaliła się stodoła i obora.

Skórcz. W niedzielę 3 czerwca o godz. 12 w poł. odbędzie się w lokalu p. Szarcy zebranie organizacyjne inwalidów wojennych i pozostałych ze Skórcza i okolicy celem założenia grupy Związku Inw. Wej. O liczny udział proszą Pow. Koło Zw. Inwalidów Wojen. Rz. Polsk w Starogardzie.

## List z Grudziądza.

Dziwna procedura karna. — Nowe pismo. — Ślub dziennikarza. — Wystawa rolniczo-przemysłowa. — Nowe kierownictwo pisma. — Nowe towarzystwo.

(Kor. wł. „Gazety Gdańskiej“.)

Dziwną procedurę karną zastosowuje magistrat za niezamieszczenie śniegu na chodnikach. Zamiast karać za to właściciela domu — wzgl. dzierżawcę odnośnego terenu karze się w pierwszym wypadku jednego z lokatorów, zwykle najmniejszego, w drugim zaś wypadku jednego z personelu kupieckiego wspomnianego przedsiębiorstwa. O ile odnośna osoba zwróci na niedorzeczność kary uwagę woźnemu, przynoszącemu mandat karny, bierze urzędnik takowy z powrotem oświadczać, iż sprawa zostanie uregulowana. Atoli po kilku dniach zjawia się policjant i żada

— Masowy szmugiel tytoniu i papierosów gdańskich. W ciągu ostatnich dni, prawie w każdym pociągu na linii Gdańsk—Bydgoszcz—Warszawa, policja odkryła olbrzymie masy szmuglowanego tytoniu i papierosów niemieckich z Gdańska do Polski i tak:

Dnia 25 b. m. z pociągu osobowego Gdańsk—Bydgoszcz skonfiskowano 13 tys. sztuk papierosów niemieckich. W sobotę 26 bm. z pociągu pospiesznego Gdańsk—Warszawa skonfiskowano 280 paczek tytoniu a 100 gramów, 35 paczek a 500 gramów i 1500 sztuk papierosów niemieckich.

W niedzielę 27 b. m. z pociągu Gdańskiego skonfiskowano 10 000 papierosów niemieckich.

Jak z powyższego wynika szmugiel niemieckimi wyrobami tytoniowymi odbywa się na wielką skalę i rozszerza się w zastraszający sposób. Przechyleni przemysłnicy (szmuglerzy) albo nie przyznają się do skonfiskowanego towaru, albo też zawczasu jak spostrzegą policję uciekają.

— Skarszewy. (Zatrucie grzybami.) W tych dniach zmarła tu wskutek zatrucia się grzybami córka właściciela ziemskiego p. Lotka w pobliskim Janinie. Braci zmarłej, którzy także spożyli pewną ilość grzybów (smardzów) można było jeszcze uratować. Zmarła zamierzała pierwotnie własnoręcznie zbierać grzyby sprzedawać na targu i za uzyskaną w ten sposób gotówkę kupić dla siebie kapelusze. Wskutek namowy ojca przyrządziła grzyby jednak dla rodziny i po spożyciu poniosła śmierć.

## Z całej Polski.

### Liga Żegluga Polskiej.

Na posiedzeniu Ligi Żegluga Polskiej w Warszawie 23 maja odbytem pod przewodnictwem J. Rummla, był referowany przez p. Pułjanowskiego odczyt inż. E. Groffe z Gdańska o budowie współczesnych statków morskich, bogato ilustrowany przezroczkami. Ten odczyt zostanie rozmnożony i rozesłany do Oddziałów Ligi, celem popularyzowania wiedzy morskiej wśród szerszych warstw społeczeństwa.

Ze spraw bieżących została ogłoszona wycieczka do Danii z wyjazdem 22 czerwca. Wycieczka spędzi 9 dni w Kopenhadze i okolicach. Ta wycieczka odbędzie się zamiast niedoszedłej do skutku wycieczki do Norwegii.

## Ze świata.

### Wieczór polski przez radiotelefon.

Waszyngton, 30-go maja. W tak zwanym „Studio Radiograficznym American Telephone and Telegraph Comp.” w Nowym Jorku odbył się wieczór polski, według następującego programu:

- 1) „Polska podczas wojny”, odczyt wygłoszony przez p. Stefana Gzółowskiego, polskiego konsula generalnego w Nowym Jorku;
- 2) utwory Chopina, w wykonaniu p. Zygmunta Stojowskiego;
- 3) „Stan gospodarczy Polski” odczyt p. Hipolita Gliwica, polskiego radcy handlowego;
- 4) polskie pieśni ludowe i muzyka;
- 5) „Ameryka a Polska”, odczyt dr. Fronczaka z Buffalo;
- 6) utwory p. Zygmunta Stojowskiego w jego osobistym wykonaniu;
- 7) „Wycieczka amerykańska do Polski”, odczyt prof. Clarence A. Manning z uniwersytetu kolumbijskiego.

Zarówno odczyty, jak i produkcje muzyczne słyszały setki tysięcy posiadaczy aparatów radiofonicznych na całym obszarze Stanów Zjednoczonych.

## Kronika Gdańska

Czerwiec

1  
piątek

† Bł. Jakóba Strzemię B. W.

Wschód słońca o godzinie 3,22  
Zachód o godzinie 7,46  
Wschód księżyca o g. 9,42 w.  
Zachód o godzinie 5,58 r.

\* Procesja Bożego Ciała. Wśród rozpogodzonego, uśmiechniętego słońca święciła ludność katolicka Gdańska jedno z najuroczystszych świąt — święto Bożego Ciała. Katolicy Polacy pragnęli w dniu tym, według przyjętych w ojczyźnie naszej obyczajów, urządzić procesję poza kościołem od ołtarza do ołtarza przy ogłosie naszej potężnej wielkiej majestatycznej pieśni: Twoja cześć chwała. Niestety mimo zapowiedzi, że uroczysta procesja odbędzie się w Sidlicach, — gdyż gdzie indziej urządzić ją wzbroniono — procesji nie było. Tych, którzy wyruszyli do Sidlic specjalnie na to, aby po modłach i nym, uczestniczyć w procesji spo-

tkał zawód, gdyż nie ustawiono nawet ołtarzy, na których wystawienie zbierano składki. Smutne, doprawdy smutne, że katolicy — Polacy nie mogą nawet od władz kościelnych uzyskać ułatwień i udogodnień przy zaspokojeniu swych pragnień w dziedzinie uświęcenia tradycyjno-religijnych obyczajów.

\* Otwarcie sezonu kąpielowego. Miejsca kąpielowe w Sopocie, Breźnie, Westerplatte i w Jelitkowie z dniem dzisiejszym zostały oddane do użytku publicznego.

\* Pociągi do Warszawy przez Malborg. Od dzisiejszego dnia zaczęły kursować pociągi między Gdańskiem a Warszawą po przez Malborg. Pomimo znacznie krótszej drogi czas jazdy tym szlakiem nie wiele zostaje ukrócony a to dla tego, że nasze władze kolejowe nie wiadomo z jakiej przyczyny poustanawiały różne postoje tam, gdzie są one zupełnie zbędne lub że postoje te trwają w kilku miejscach od 10 do 20 minut. Podróż między Warszawą a Gdańskiem można odbyć w ciągu 5 godzin, tymczasem odbywać się ją będzie 7 godzin. Jakoś tej odziedziczonej po Austrii i Rosji ślamazarności w kolewnictwie wyżyć się nie możemy. Tam, gdzie wystarczy jednominutowy postój, stają pociąg po 10 minut i więcej.

\* Rozporządzenie dyrektora kolejowej w Gdańsku. Dowiadujemy się z dobrze poinformowanego źródła, że p. dyrektor Czarnowski wydał rozporządzenie, aby natychmiast przygotowane napisy pouczające podróżnych o różnych przepisach kolejowych oraz napisy z przestrogami w języku polskim. Napisy te będą na dworcu gdańskim umieszczane obok napisów niemieckich.

\* Pijacy rzucają petardy. Pijaństwo w Gdańsku wzmaga się w stosunku spadku marki niemieckiej. Jedni piją z rozpacz, że marka spada, drudzy piją z radości, że dolar idzie w górę. Wieczór w wieczór, noc w noc, rozlegają się po wszystkich ulicach Gdańska wrzaski i krzyki, których policja jakoś nie myśli przyciszyć. Pijacka swawola nie zna granic i doszło już do tego, że pijane pospólstwo bawi się obecnie obrzucaniem się petardami. Do zabawy takiej przyszło na Töpfergasse i w okolicy dworca wczoraj i onegdaj.

\* Bolszewicy kurjerzy w Gdańsku. Donoszą nam, że do Gdańska przybywają obecnie stale przynajmniej raz tygodniowo bolszewicy kurjerzy, którzy przeważnie zamieszkują w hotelu „Danziger Hof” pod fałszywymi nazwiskami jako kupcy lotewscy, estońscy lub litewscy. Kurjerzy ci wymieniają przewiezioną pocztę ze wszystkich państw nadbałtyckich i z Berlina, poczem wracają do Rosji. Jeszcze nie dawno temu kurjerzy bolszewicy zatrzymywali się w Gdańsku tylko kilka godzin — obecnie zatrzymują się 2 dni zwykle.

### Towarzystwa.

Koło Miłośników Sceny. Dnia 4 czerwca o godzinie szóstej wieczorem w gimnazjum przy Petershagen bez względu na ilość przybyłych odbędzie się Roczne Walne Zebranie. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie starego Zarządu. 2) Wybór nowego Zarządu. 3) Wnioski i interpelacje. Ze względu na ważność obrad uprasza się o liczne przybycie członków i sympatyków.. Zarząd.

### Giełda poznańska

z dnia 30. maja 1923 r.

#### WALUTY:

|                   |       |
|-------------------|-------|
| Miljonówka        | —     |
| Dolar amerykański | —     |
| Frank francuski   | 3 695 |
| Frank szwajcarski | —     |
| Fundt sterlingów  | —     |

#### AKCJE:

|                               |               |
|-------------------------------|---------------|
| Bank Dyskontowy               | 2 500         |
| Bank Przemysłowców            | 9 500         |
| Bank Zjednoczenia             | —             |
| Bank Związku                  | 16 000—15 000 |
| Bank Handlowy                 | 8 500—10 000  |
| Bank Ziemian                  | 2 800—2 400   |
| Bank Młynarzy                 | 1 800—1 800   |
| Arcona                        | 8 000—8 000   |
| Fabryka mydeł                 | —             |
| Barcikowski                   | 16 000—15 000 |
| Krotoszyn                     | 55 000        |
| Cegielski                     | 5 000—5 500   |
| Centrala Rolników             | 4 200         |
| Centrala Skór                 | 15 500—17 000 |
| Garbarnia parowa              | 4 500         |
| Hartwig                       | 4 100—4 200   |
| Kantorowicz                   | 40 000        |
| Hurtownia drogerijna          | 16 000        |
| Hurtownia Związkowa           | 2 400—2 600   |
| Herzfeld                      | 28 000        |
| Lubań                         | 235 000       |
| Maj                           | 77 500        |
| Wegrowice                     | —             |
| Pendowski                     | 7 300         |
| Płótno                        | 8 600—8 500   |
| Papiernia Bydgoszcz           | 20 000        |
| Patria                        | 7 300—6 900   |
| S-ka drzewna                  | 27 000—22 500 |
| S-ka stolarska                | 30 000        |
| Tkanina                       | 9 000         |
| Unia                          | 27 000        |
| Ostrowo                       | 14 000        |
| Wisła                         | —             |
| Wytownia chemiczna            | 4 600         |
| Krotoszyn (wyroby ceramiczne) | 30 000        |
| Grodzisk                      | 20 000—20 000 |

## Z Izby przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Zakaz wywozu drzewa. Obwieszczeniem Ministra Skarbu i Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 17. maja 1923 r. (Monitor Polski Nr. 116 poz. 129) został wykaz towarów, których wywóz jest z Polski zabroniony, uzupełniony następującymi towarami:

Drzewo wszelkie: a) faszyny trzaski, szczapy i chróst, b) bierwiona (ograglaski) i żerdzie, c) kłody i kłocze, poz. tar. cenl. 58 p. 1 a, b, c.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem 1. VI. b. r.

Z dniem 1. czerwca jest więc wywóz wyżej wymienionych rodzajów drzewa zakazany.

Uzupełnienie wykazu towarów opłacających cło ulgowe (mnożnik 6000). Wykaz towarów, opłacających cło ulgowe (obecnie mnożnik 6000) został rozporządzeniem Ministra Skarbu i Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 bm. (Dz. st. z dnia 14. V. 23 nr. 50 poz. 356) uzupełniony następującymi towarami:

|                                                                                                                            | poz. tar. celn.    |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------|
| pomarańcze i pomarańczki świeże                                                                                            | 6 p. 2 b.          |
| cygara i cygaretki                                                                                                         | 21 p. 4            |
| kawa palona w ziarnkach i mielona                                                                                          | 18 p. 2            |
| surogaty kawy mielone i prasowane, wraz z opakowaniem bezpośrednim                                                         | 18 p. 3            |
| esencja i ekstrakt z kawy                                                                                                  | 18 Uwaga. 24 p. 2) |
| herbata wszelka, oprócz wymienionej w p. 2                                                                                 | 20 p. 1            |
| kakao w proszku bez cukru, łącznie z wagą bezpośredniego opakowania                                                        | 24 p. 1            |
| kakao z cukrem łącznie z wagą bezpośredniego opakowania                                                                    | 24 p. 2            |
| naczynia szklane perfumeryjne (flakony, flakoniki, wagi 200 gr i mniej)                                                    | 77 p. 1)c          |
| przrządy chemiczne (naczynia szklane)                                                                                      | 77 p. 2 b)         |
| wyroby ze szkła białego i półbiałego, szlifowane, polerowane, rżnięte, lecz bez innych ozdób, z wyjątkiem szkła optycznego | —                  |

w kawałkach szlifowanego lub polerowanego nie więcej niż z dwóch stron 77 p. 3

wyroby oprócz oddzielnie wymienionych, że szkła butelkowego, barwnego (w masie zabarwionego) dwuwarstwowego, mlecznego, matowego, (wszelkimi sposobami) karbowanego, z masą spękaną (Araquelé) lub lodowatą (Eisglas) — szlifowane, polerowane, rżnięte (wyroby szklane) 77 p. 4 b)

wyroby wymienione w p. 2, 3, 4 p. 77 o ile podane są w niniejszym wykazie, z dodatkami innych materiałów, chociażby nie stanowiących ozdoby 77 p. 5

olej rzepakowy, lniany i konopny 117 p. 4

biel cynkowa 131 p. 2

wyroby z miedzi, stopów miedzi i innych metali i stopów wymienionych w poz. 143, sztucce, łyżki, widelce, noże, trzonki do noży 149 p. 2 a.

hacele 153 p. 6

żarówki 169 p. 3

również uwaga. Rozporządzenie powyższe obowiązuje od 18 maja b. r.

.. Międzynarodowa Wystawa Przemysłu i Handlu Mleczarskiego w Mediolanie. Pod protektorem włoskiego Ministra Rolnictwa, odbędzie się w Mediolanie w miesiącu listopadzie b. r. wielka międzynarodowa wystawa w zakresie przemysłu i handlu mleczarskiego oraz serowniczego. Wystawa ta zgromadza wszelkie przetwory mleczne, maszyny używane w tym przemyśle, materiał naukowy oraz wszystko co może mieć związek z wielostronnym przemysłem mleczarskim i serowniczym. — Zapewnili już swój udział w tej doniosłej manifestacji Francja, Czecho-Słowacja, Szwajcaria, Niemcy, Holandia, Belgia, Irlandia itd. — O program można się zgłaszać do Dyrekcji Głównej Wystawy Serowniczej (Direzione Generale della Esposizione Casearia) Via tigli 7, Mediolan (Milano) (Quar Porpora).

## Sprawozdanie rynkowe Towarzystwa Akcyjnego Antonio Wiatrak, Gdańsk.

za czas od 20 do 26 maja 1923 r.

Herbata: Na rynkach światowych sytuacja ogólna zasadniczo się nie zmieniła. W dalszym ciągu jest popyt na gatunki tańsze, aczkolwiek ceny nie zostały więcej niżzone. Ożywił się popyt natomiast na gatunki średniejsze, których sprzedaż dokonywała się nader pomyślnie po cenach mocnych. Z Chin telegrafują nam: Rynek na herbaty ze zbiorów najnowszych ożywiony. Tendencja wyżkowa. Z dostarczonych 7000 skrzyń Keemun sprzedano natychmiast 5500 skrzyń. Z gatunków okręgu Hankow (Kintuck, Keemun, Ningchow, Morning etc.) dostarczono dotychczas 60 000 skrzyń, z których krótko po otwarciu rynku sprzedano 25 000 skrzyń. Za dobre gatunki Keemun płacono 1/9 do 2/1 sh. Przeciwnie są ceny obecne o 50 proc. wyższe od cen zeszłorocznych. Jakościowo przedstawiają się zbiory gorzej aniżeli w zeszłym roku. Pierwsze transporty tych zbiorów przybędą do Europy prawdopodobnie na początku sierpnia. Brak jeszcze wiadomości z okręgu Fochow.

Rynek Gdański był stosunkowo spokojny. Popyt był na towar już oclony przy dawnym niższym mnożniku. Małym zainteresowaniem cieszą się wskutek ostatniej wyżki cła partie świeżo nadchodzące, aczkolwiek ceny ich są znacznie niższe od cen partyj loco.

Notowano za Monings 11¼—12¼ d, Ningchows, Panyongs 13½—15½ d, Java Peccoes 17—18 d, Java Orange Peccoe 18½—20 d, Ceylon, Darjeeling, Assam Orange Peccoes 21½—25 per lb. cif Gdańsk.

Kawa: Ogólna sytuacja na rynku światowym nie uległa żadnej zasadniczej zmianie. Kawy brazylijskie nie doznały żadnych obrotów. Po ważniejszych transakcjach natomiast dokonano kawami Środkowo-Amerykańskimi.

Na rynek gdański jeszcze wciąż oddziałuje ostatnie wyżka cła. Transakcje tutejsze były sporadyczne, ograniczyły się tylko na gatunki tańsze.

Rio Johnston Type 7 sh. 61/— per 50 kg. ze składu cif Gdańsk.

Guatemala notuje 19—21 cts. za ½ kg. ze składu cif Gdańsk.

Guatemala myte notuje 21—23 cts za ½ kg. ze składu cif Gdańsk.

Guatemala Maragoype notuje 24½—28 cts. za ½ kg. ze składu cif Gdańsk.

Związek Handlowców w Poznaniu, filja w Gdańsku, Zjednoczenie Zawodowe Pracowników Handlowych Przemysłowych i Biurowych. Biuro znajduje się w gimnazjum polskim, pokój 30 i czynne jest od 6 — 8 wieczorem.

## Notowania giełdy.

Kursy dewiz w Gdańsku.

| Dewizy                  | 31 Maj<br>(urzędowe)<br>płacono   żądano | 30 Maj<br>(w wolnym obrocie)<br>płacono   żądano |
|-------------------------|------------------------------------------|--------------------------------------------------|
| dolary . . .            | 69575,62   69924,38                      | 59850,00   60150,00                              |
| wypl. telegr. n. Londyn | 319200,00   320300,00                    | 275208,75   277191,23                            |
| Guld hol. . .           | 26982,37   27117,63                      | 23341,22   23458,50                              |
| marki polsk             | 121,69   122,31                          | 109,43   107,02                                  |
| wypłata na Warszawę     | 126,68   128,52                          | 107,48   108,02                                  |
| wypłata na Poznań       | 125,68   126,32                          | 107,22   107,78                                  |

### Kursy Giełdy warszawskiej

z dnia 30. V. 1923 r.

|                     | G o t ó w k a |       | Czeki i wypłaty |        |
|---------------------|---------------|-------|-----------------|--------|
|                     | Sprzed.       | Kupno | Sprzed.         | Kupno  |
| Dol. amer. . . .    | 53000         | 52750 | 53000           | 52500  |
| Dol. kanad. . . .   | 51600         | —     | —               | —      |
| Franki franc. . . . | —             | —     | —               | —      |
| Marki niem. . . .   | 0,80,50       | —     | —               | —      |
| Franki belg. . . .  | 3052          | —     | —               | —      |
| Berlin . . . . .    | 0,85,50       | —     | 0,88            | 0,84   |
| Gdańsk-Danzig. . .  | —             | —     | —               | —      |
| Helsingfors . . . . | —             | —     | —               | —      |
| Holandia . . . . .  | 21100         | 20700 | —               | —      |
| London . . . . .    | 246000        | 245½  | 246700          | 243000 |
| Nowy York. . . . .  | 53000         | 52750 | 53000           | 52500  |
| Paryż . . . . .     | 3545          | 3510  | 3527            | 3493   |
| Frank szw. . . . .  | 9680          | 9535  | 9580            | 9490   |
| Praga . . . . .     | 1602,5        | 1580  | —               | —      |
| Stokholm. . . . .   | 76,50         | 74    | 74,50           | 73,50  |
| Wiedeń . . . . .    | 2565          | 2577  | —               | —      |
| Włochy . . . . .    | —             | —     | —               | —      |

### Notowania poznańskiej giełdy

bydłowej:

z dnia 18. V. 1923 r.

|                           |                   |
|---------------------------|-------------------|
| Bydło I Kl. . . . .       | 840 000—860 000   |
| Bydło II . . . . .        | 770 000—700 000   |
| Bydło III . . . . .       | 690 000—560 000   |
| Cielęta I . . . . .       | 690 000—720 000   |
| Cielęta II . . . . .      | 690 000—          |
| Cielęta III . . . . .     | 540 000—560 000   |
| Swinie I . . . . .        | 1120 000—1400 000 |
| Swinie II . . . . .       | 1050 000—1070 000 |
| Swinie III . . . . .      | 930 000—1000 000  |
| Owce I . . . . .          | 660 000—          |
| Owce II . . . . .         | 580 000—600 000   |
| Owce III . . . . .        | —                 |
| Za prosiąt parę . . . . . | —                 |

Nakładem Zjednoczonych Wydawnictw Pism Polskich w Gdańsku, sp. z o. p.  
Redaktor naczelny i odp. Władysław Zabawski  
Drukarnia Drukarni Gdańskiej A.-G. w Gdańsku.

# HOTEL CONTINENTAL

naprzeciw dworca kolejowego

**Pierwszorządna restauracja i winiarnia**  
**Bufet warszawski**

## Otwarcie restauracji

po powiększeniu i przebudowie  
**W sobotę, dnia 2-go czerwca**  
o godzinie 6-tej wieczorem

**W dniu otwarcia koncert artystyczny**

# Ellerman's Wilson Line Ltd., Hull

**Regularny tygodn. ruch pasażerski pośpieszn. parowcami**  
**Gdańsk-Hull — Hull-Gdańsk**

**par. Smolensk**  
z Gdańska-Nowogoportu w sobotę, dnia 2 czerwca 1923 r.

**O zgłaszanie pasażerów i frachtów uprasza:**  
**Ellerman & Wilson Lines Agency Coy. Ltd.,**  
Telegramy: „Wilson's Danzig”, Gdańsk, Grosse Gerbergasse 11-12. Telefon: 2849 i 6457.

# Beczki transportowe

z kutego żelaza, nowe, zewnątrz i wewnątrz pobielane  
**200, 400 i 620-litrowe**  
dostarza natychmiast ze składu w Gdańsku.



## H. RHEINBAY

Towarzystwo Akcyjne  
**Gdańsk - IV Damm nr. 7**

Telefony nr. 712 i 5317 457 Adres telegr.: Rheununion.

## Młodszy urzędnik

kupiec, możliwie z branży kolejowej, ze znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, do pracy biurowej i podróży, natychmiast poszukiwany.

Łask. dokładne wnioski z dołączeniem fotografii i z podaniem wynagrodzenia uprasza  
**Smoschewer & S-ka T. z o. p.**  
Bydgoszcz, ulica Dworcowa 31b.  
Fabryka lokomotyw i kolei polnych.

## Przedstawicielstwo

na Poznań przyjmie rutynowany handlowiec tylko poważnej firmy. Dysponuje 3-pokojowym mieszkaniem w śródmieściu, maszyną do pisania i 10 milionów mk. gotówki. Referencje i gwarancje zapewnione. Łask. zgłoszenia do „Gazety Gd.” pod nr. 100.

## SOLEC Zakład wód mineralnych i kąpieli błotn.

zananych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, przysięcie, chorobach skórnych, nerwowych w nadchodzącym sezonie będzie otwarty  
**od 11 maja do 20 września.**  
Informacje i prospekty wysyła  
Zarząd Solca, poczta Solec-Zdrój. 783

# HOTEL METROPOL

SOPOT

W sobotę, dnia 2-go czerwca 1923 r.  
oficjalne

## OTWARCIE

Pierwszorządny koncert artystyczny  
i oryg. Jazz-muzyka  
(Saxophon, Banjo, Traporum)

**KAPELA NASTROJOWA WEINROTHA**

Każdego wieczoru:  
**TANIEC - REUNION**

## Otwarcie kabaretu „Feuervogel”

w odrestaurowanych ubikacjach przedsiönk.  
w sobotę, dnia 2-go czerwca 1923 roku.

Ogłaszajcie w „Gazecie Gdańskiej”

## Teatr Miejski Gdańsk

Dyrekcja: Rudolf Schaper.

Dziś w piątek, 1. czerwca, o godz. 7 wiecz.  
(Bilety stałe D 2)

## Das Glück im Winkel

Dramat w 3 aktach Hermana Suderman'a.  
Osoby znane. Koniec po godzinie 10.  
W sobotę, 2. czerwca o godz. 7 wiecz. (Bilety stałe E 2) „Der Waffenschmied” Opera komiczna. — W niedzielę, 3. czerwca, o godz. 7 wiecz. (Bilety stałe nieważne) Nowo wćwiczony „Ein Walzertraum” Opereta. — W poniedziałek, 4. czerwca, o godz. 7 wiecz. (Bilety stałe A 1) „Der fliegende Holländer”.

## Fabryka Przetworów Chemicznych

**T. GRABIAŃSKI i D. MYSLIBORSKI**

Łódź, Piotrkowska 62, telef. 595  
Adr. tel. „Chemikal”

poleca własnej fabrykacji w wyborowym gatunku

## szkło wodne.

Ubrania męskie w modnych fasonach 150 000  
450 000, 300 000, 240 000, 190 000 i wyżej

Raglany męskie i płaszcze szwedzkie 150 000  
w ładnych kolorach 350 000, 300 000, 240 000, 190 000 i wyżej

Spodnie męskie w modne paski 38 000  
90 000, 75 000, 60 000, 45 000,

Spodnie męskie materiał niciany 15 000  
30 000, 28 000, 24 000, 20 000

Wielki zapas materji na składzie. Sprzedaż także na metry.  
Wykonanie podług miary  
pod gwarancją beznaganego kroju i dostojn. wykonania.



**BRAUN**  
KONFEKTION HAUS  
DANZIG, VORSTÄDTISCHER GRABEN.  
ECKE FLEISCHERGASSE

Proszę wo własnym interesie zważyć na ulicę i numer.

## Znawcy żądają Kühnego!

## Morska Motorówka

15 x 36 x 1 z 40-konnym Deutzmotorem, z oddziel. 3-k. kompl. elektr. urządzeniem, żagiem pomocniczym, należącą łódeczką, kompl. zaopatrzoną, obszar na 50 osób, nadająca się bardzo dobrze do ruchu osobowego, prywatnego oraz holowania.

Zapytania do Eks. Gaz. Gd. pod 766

Poszukuję uczciwej

## służącej

M. Kwiatkowska,  
Stadtgebiet 12.

## Stół sklepowy

z płytą szklaną, 3,45 metrów długą, z wkładkami aksamitnymi z listwami połączanymi, schowki ze szlifowanego szkła, dalej

## 2 regały

każdy z 34-ma szufladkami, z najlepszego drzewa (Sperrholz) bardzo korzystnie

**na sprzedaż.**

**Adolf König Nachf.**

Goldschmiedegasse 34.

## Katolicki Zakład dla chłopców sierot i przytulisko dla kalek w Starym Szkotlandzie

Nędza i niedostatek dają się w obecnym drogim czasie więcej tak kiedykolwiek naszemu od przeszło 25 lat działającemu z błogim skutkiem zakładowi we znaki. Aby zebrać w sposób doraźny niezbędne środki utrzymania, urządza się

## Wentę

połączoną

Z bazarem, koncertem, kabaretem różnymi rozrywkami itd.

w niedzielę, dnia 3 czerwca br. poczynawszy od godz. 3 po poł. w ogrodzie Zakładu.

Wszystkich szlachetnych i szczerych obywateli uprasza się o łaskawe dary i udział.

## Wyjeżdżam

w pierwszych dniach czerwca na cały miesiąc

## Hirsch, Dentysta

Breitgasse (narożnik I. Damm) — Telefon 2922.



wykorzystuje się najkorzystniej w

## „Imperial”

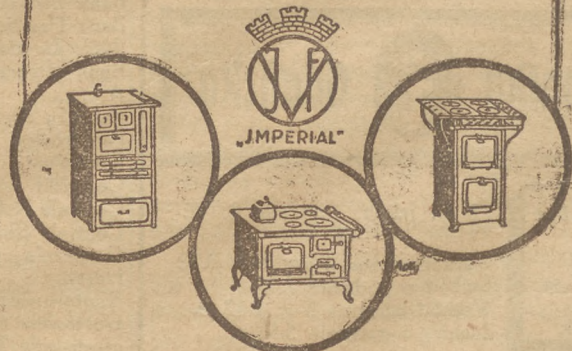
aparatach do gotow. i ogrzewania dla

miału ★ węgla ★ gazu

**Codziennie** od godz. 11 do 1 i od godz. 3 do 6

praktyczne pokazy

wszelkich naszych aparatów



## „Imperial”

Spółka sprzedaży aparatów do gotowania i ogrzewania z ogr. odp.

Gdańsk  
Heil. Geistgasse 126

Czytajcie „Gazetę Gdańską”